

Zbigniew Ćwiąkalski

"Kara pozbawienia wolności
względem nieletnich w prawie
karnym europejskich państw
socjalistycznych", A. Grzeškowiak,
Warszawa-Poznań-Toruń 1976 :
[recenzja]

Palestra 22/2(242), 73-76

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

problematyka orzecznictwa SN została znakomicie przybliżona w wystąpieniach obu tych prelegentów.

Zielonogórska Rada Adwokacka zaprosiła także na wykłady z Warszawy kol. adw. Czesława Jaworskiego i mnie. Adwokat Jaworski mówił o problemach obrony w sprawach z art. 134, 135, 201 i 202 § 2 kodeksu karnego, wzbogacając swoje znawstwo bogatym przeglądem orzecznictwa i casusami z praktyki. Moje wystąpienie było poświęcone znaczeniu i kulturze słowa w pracy adwokata.

Napisałem już wyżej, że wykłady i wystąpienia były przyjęte przez zielonogórskich kolegów z wielkim zainteresowaniem i uwagą i że nie szczędzili oni słów uznania dla prelegentów.

Odbyło się jeszcze otwarte zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej PZiP pod przewodnictwem I sekretarza POP adw. Ireny Barszczewskiej-Kosik, poświęcone 60 Roczniczy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Wieczorem, w ostatnim dniu sympozjum, gospodarze zorganizowali koncert w wykonaniu artystów Państwowej Filharmonii w Zielonej Górze. Koncert odbył się na Zamku i dźwięki muzyki Brahmsa, Schumana, Bacha łączyły się harmonijnie z leciutkim trzaskiem drzewa płonącego w kominku zamkowego hallu.

Sympozjum zakończyła uroczysta kolacja, która stała się prawdziwym serdecznym, koleżeńskim spotkaniem. Przemówienia, toasty. I jeszcze jeden akcent tej miłej uroczystości, kiedy prezes Czeszejko udekorował Złotą Odznaką „Adwokatura PRL” zasłużonego adwokata Eugeniusza Stankiewicza.

Izba zielonogórska od wielu lat prowadzi współpracę z adwokaturą z Frankfurtu nad Odrą. Gośćmi sympozjum byli więc również frankfurcki dziekan dr Klaus Klasen i dr Herbert Seidel z Cottbus. Goście z NRD podkreślali wysokie znaczenie sympozjum, które stanowi impuls do organizowania podobnych spotkań w adwokaturze NRD.

Henryk Nowogródzki

RECENZJE

A. Grześkowiak: *Kara pozbawienia wolności względem nieletnich w prawie karnym europejskich państw socjalistycznych, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, PWN, s. 142.*

Porównanie podobnych do siebie — nawet w znacznej mierze — instytucji dotyczących nieletnich w prawie karnym socjalistycznych państw europejskich jest, jak się okazuje, zadaniem wielce interesującym, chociaż dość trudnym. Recenzowana praca jest w każdym razie dobrym przykładem takiego właśnie rodzaju poszukiwań. W takim ujęciu jest to pierwsze w literaturze prawnokarnej państw naszego obozu opracowanie problematyki kary pozbawienia wolności sto-

sowanej wobec nieletnich.

Tytuł pracy wskazywałby na to, że dotyczy ona wyłącznie kary pozbawienia wolności. W rzeczywistości jednak cały rozdział I, stanowiący czwartą część opracowania, poświęcony jest systemowi prawnokarnych środków walki z przestępczością nieletnich. Taki układ pozwala czytelnikowi mniej obeznanemu z tą problematyką zorientować się w tym, jakie są w ogóle możliwości oddziaływania wobec nieletnich w poddanych ana-

lizie ustawodawstwach, tj. w RSFR, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski, Rumunii i Węgier.

Autorka już na samym wstępie podkreśla, że omawiane uregulowania socjalistycznych państw europejskich wykazują pewne podobieństwa między sobą, należą do najbardziej nowoczesnych unormowań w zakresie zwalczania przestępczości nieletnich. Przeszły one znaczną modyfikację od fazy niemal wyłącznej represji aż do fazy polityki kryminalnej nastawionej głównie na oddziaływanie wychowawcze.

W omawianej monografii środki służące do walki z przestępczością nieletnich zostały podzielone na trzy grupy. Do pierwszej zaliczono „środki wychowawcze”, do drugiej „kary *sensu stricto*”, a do trzeciej „środki poprawcze”, które będąc swoistym łącznikiem między środkami wychowawczymi a karami (s. 9—10), znane są wyłącznie dawnemu polskiemu k.k. w postaci zakładu poprawczego. Ze względu na występujące między poszczególnymi ustawodawstwami różnice, autorka wyprowadza uzasadniony wniosek, że czasami „o zaliczeniu danego środka do pewnej kategorii decyduje (...) nie treść, ale tryb, w którym jest stosowany, i forma, w jakiej jest orzekany” (s. 10).

W rozdziale II poruszono zagadnienia dotyczące miejsca kary pozbawienia wolności w ogólnym systemie prawnokarnych środków stosowanych względem nieletnich, a poza tym — rodzajów i rozmiarów kar pozbawienia wolności oraz warunkowego ich zawieszenia. Przypomniano, że kara pozbawienia wolności stanowi dla nieletnich najbardziej dolegliwy środek karny. W ustawodawstwach Węgier, Rumunii, Jugosławii i Polski wręcz przyjęto — jako zasadę — orzekanie wobec nieletnich przede wszystkim środków wychowawczych lub poprawczych (s. 35). Ponieważ co do tej grupy sprawców stosunkowo ubogi jest kata-

log kar zasadniczych, nie da się dlatego ukryć wrażenia wyniesionego z obserwacji praktyki, że czasami orzeczenie kary pozbawienia wolności jest wynikiem tylko jakiegoś oportunistycznego procesowego, jakiegoś aksjomatycznego przypuszczenia, że środek o charakterze izolacyjnym lepiej spełni założenie reedukacyjne aniżeli środki o charakterze wolnościowym. Należy bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że niekiedy powody, dla których nieletni znalazł się na drodze przestępstwa, są przypadkowe, największe zaś szanse jego pełnej resocjalizacji stwarza — przy pierwszym zetknięciu z wymiarem sprawiedliwości — prawidłowo dobrany środek oddziaływania przeciwprzestępczego.

Autorka słusznie i zdecydowanie przeciwstawia się stanowisku uznającemu karę pozbawienia wolności za panaceum w walce z przestępczością. Proponuje nawet, by kara ta „znajdowała się poza katalogiem środków oddziaływania” względem nieletnich przestępców. Uważa też, że powinna ona być „umieszczona na odrębnej pozycji, jako kara o charakterze wyjątkowym” (s. 39). Kara pozbawienia wolności nosi w ustawodawstwach poszczególnych państw różne nazwy. Raz występuje jako „pozbawienie wolności”, kiedy indziej zaś jako „więzienie”, „areszt” lub „kara polegająca na pozbawieniu wolności”. Niezwykle istotnym zagadnieniem (rozważonym przez autorkę) jest zróżnicowanie granic wymiaru kary pozbawienia wolności stosowanej wobec nieletnich. Dolna granica waha się bowiem między 10 dniami a 1 rokiem, a górna oscyluje między 5 a 10 laty, choć może też sięgnąć lat 15, a nawet kary dożywotniego pozbawienia wolności. W szczególności ten ostatni wymiar kary musi budzić zastrzeżenia, zważywszy charakter podmiotów, w stosunku do których mógłby być zastosowany.

A. Grześkowiak, analizując problem

najbardziej celowych granic zagrożenia karą pozbawienia wolności, dochodzi do słusznego wniosku, że najwłaściwszą dolną granicą zagrożenia była-by kara 1 roku pozbawienia wolności, górna zaś nie powinna przekraczać 5 lat, a tylko w wyjątkowo ciężkich wypadkach — 10 lat (s. 51).

Rozdział III stanowi analizę treści i celów kary pozbawienia wolności orzekanej wobec nieletnich. Rozważania tam zawarte stanowią ważną część pracy. Autorka konsekwentnie prezentuje stanowisko, że w wypadku kary pozbawienia wolności orzekanej w stosunku do nieletnich dolegliwość tej kary powinna być uwzględniana tylko o tyle, o ile jest to skuteczne i przydatne w toku procesu oddziaływania wychowawczego (s. 66). Rezultatem takiego ujęcia problemu jest może trochę kontrowersyjny wniosek, że pozbawienie wolności nieletnich i pozbawienie wolności dorosłych to są różne względem siebie kary, choć należą do rodzaju kar polegających na pozbawieniu wolności (s. 66—67). Wydaje mi się, iż można by chyba to stanowisko nieco zmodyfikować i w rezultacie przyjąć, że w sposobie odczuwanej dolegliwości kary te nie różnią się wyraźnie między sobą, natomiast istotna różnica tkwi w przesłankach orzekania kary pozbawienia wolności w stosunku do obu grup sprawców. Jest to kwestia dotycząca dyrektyw wymiaru kary. Stąd też o ile w stosunku do sprawcy nieletniego ze względu na prewencję szczególną można jeszcze stosować środki nie polegające na stosowaniu kary pozbawienia wolności, o tyle w stosunku do sprawcy dorosłego może się to okazać — ze względu na społeczne oddziaływanie kary — konieczne. Ponadto w wypadku pierwszej kategorii sprawców okres pozbawienia wolności, ze względu na większą z reguły podatność na resocjalizację, powinien być krótszy niż w wypadku

sprawców dorosłych. W każdym razie należy zwrócić uwagę na fakt, że sam sposób wykonania kary ma tu znaczenie drugorzędne, gdyż także gdy chodzi o kategorię sprawców dorosłych, inaczej wykonuje się karę pozbawienia wolności względem recydywistów, a inaczej w stosunku do osób wymagających stosowania specjalnych środków leczniczo-wychowawczych itp.

Przesłanki stosowania kary pozbawienia wolności względem nieletnich omówione są w rozdziale IV. W badanym przez autorkę ustawodawstwie dadzą się generalnie wyróżnić dwa rodzaje przesłanek: jedne o charakterze przedmiotowym, do których zalicza się głównie rodzaj popełnionego czynu, jego ciężar oraz wagę skutków wywołanych przestępstwem, drugie zaś o charakterze podmiotowym, do których należą właściwości i warunki osobiste, pobudki czynu, rodzaj winy, niekiedy też kryterium przydatności kary do wychowania nieletniego (ponadto w ustawodawstwie Jugosławii — ustalenie rozeznania, a w NRD — ustalenie braków w zakresie poziomu rozwoju społecznego nieletniego) (s. 94—96). Ponieważ w pracy prezentowany jest pogląd, który uzależnia stosowanie kary pozbawienia wolności od istotnej potrzeby reedukacji, przeto dla samej oceny takiej potrzeby konieczne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności zarówno o charakterze podmiotowym jak i przedmiotowym. A. Grześkowiak zwraca przy okazji uwagę na znamiennej ewolucję, w trakcie której ustawodawstwo dotyczące nieletnich przeszło z etapu uwzględniania jedynie przesłanek przedmiotowych do takiej fazy rozwoju, w której decydującą rolę odgrywają przesłanki podmiotowe (s. 96).

Dwa ostatnie rozdziały dotyczą wymiaru kary pozbawienia wolności oraz modyfikacji tej kary orzeczonej

względem nieletnich. Podstawową zasadą wymiaru kary w tym wypadku jest zasada indywidualizacji, która, nawet nie wyrażona *expressis verbis* w ramach przepisów szczególnych dotyczących odpowiedzialności nieletnich, da się zawsze wyinterpretować z ogólnych przepisów k.k. (RSFRR, Węgry, Bułgaria). Najpełniejszy zresztą i najwłaściwszy wyraz znalazła ta zasada w ustawodawstwie NRD. Trzeba się w pełni zgodzić z wnioskiem wyrażonym w pracy, żeby w ogóle uregulować zagadnienie dyrektyw wymiaru kary względem nieletnich, a w szczególności kary pozbawienia wolności, w ramach odrębnych przepisów, które by preferowały wyraźnie wychowawcze cele kary (s. 106—107).

Podstawową instytucją modyfikującą orzeczoną karę jest warunkowe zwolnienie oraz znana ustawodawstwu ZSRR możliwość zamiany nie odbytej części kary na karę łagodniejszą. Pojawia się jednak często problem niedostosowania instytucji warunkowego zwolnienia do specyficznych właściwości nieletniego. Stawia-

nym tu przez autorkę wymaganiom w tym zakresie odpowiada najbardziej — głównie co do obowiązków warunkowo zwalnianego — kodeks karny PRL. Nadaje on bowiem tej instytucji charakter środka probacyjnego (s. 119).

Zgodzić się należy z końcowym wnioskiem zawartym w pracy, że kara pozbawienia wolności, jako specyficzny środek karny orzekany w stosunku do nieletnich, powinna znaleźć kompleksowe, oddzielne i bardziej precyzyjne unormowanie (s. 125).

Monografia zarysowuje cały szereg ciekawych problemów, wartych zresztą w większości wypadków szerokich badań empirycznych. Wysuwane propozycje wynikają z bardzo dobrego rozeznania w problematyce przestępczości nieletnich. Dodatkowym walorem jest tu także staranna analiza poszczególnych zagadnień. W sumie można polecić recenzowaną pracę każdemu czytelnikowi, którego interesuje omawiana problematyka.

Zbigniew Cwiąkowski

ŻYCIE I SPRAWY ADWOKATURY

(myśli — aforyzmy)

XLI

Zawód adwokata jest tak dawny jak zapotrzebowanie na obronę. Umiejętność przedstawiania cudzych żądań, zdolność przemawiania, odwaga, która wyraża się w niewzruszonej obronie prawa nawet w stosunku do najbardziej wpływowych przeciwników — to nie są przywileje, które może nadać państwo, to są dary natury, owoc duchowej dyscypliny i siły moralnej.

(MITTERMEIER)

Mówcy mogą istnieć tylko w państwach, gdzie obrady są publiczne, gdzie wielkie pod rozbiór i do rozstrzygnięcia przychodzą przedmioty.

(DEMBOWSKI)

Wystarczy wejść na salę rozpraw, aby usłyszeć, jak zdarzenia w zeznaniach świadka skaczą po sobie niby w mrowisku.

(HARRIS)